

JERZY TRELA  
ARTYSTA GIGANTYCZNEGO TALENTU

IGNACY GOGOLEWSKI  
WIĘCEJ NIŻ AKTOR

Polacy  
zaciskają  
pasa

# STOP DLA PAŁACU SASKIEGO

# Czytajcie książki ISKIER



**POWIDOKI  
CODZIENNOŚCI**  
– Roch Sulima



**PALCE RYŻ  
KAŻDEGO DNIA**  
– Marek Hłasko



**TO JEST ZJAWISKO,  
I NA TO NIE MA RADY**  
– Antoni Kroh



**DOM POD  
WIECZNYM PIÓREM**  
– Jan Polewka



**ANTONI PATEK. ZEGARMISTRZ  
KRÓLÓW. ŚLADAMI ŻYCIA**  
– Beniamin Czapla

**ZAPRASZAMY NA TARGI KSIĄŻKI W WARSZAWIE**  
w dniach 26-29 maja 2022 r. do stoiska 7/A przed Pałacem Kultury i Nauki



## Pałac Saski do zamrażarki

**P**rzyszło nam żyć pod rządami ekipy, dla której wydanie kolejnego miliarda złotych to bułka nawet bez masła. Bardzo lekko wydaje się cudze pieniądze. Chociaż cudze to one nie są. Są nasze. Wspólne, budżetowe. Pieniądze bardzo potrzebne zwłaszcza teraz, gdy wojna w Ukrainie grozi głębokim kryzysem i drożyzną. Trzeba pilnie liczyć każdą złotówkę. I szybkoitko rezygnować z megalomańskich fanaberii. Na czele których jest uruchomiona specustawą budowa pałacu Saskiego. Za niemal 2,5 mld zł. W cenach na dziś. Co oznacza, że spokojnie możemy mówić o ponad 3 mld. Żeby uzmysłowić czytelnikom, co oznacza ta gigantyczna kwota, powołałam się na opinie wybitnych konserwatorów. Fachowcy uważają, że za 2,5 mld zł można by odbudować przynajmniej tysiąc autentycznych zabytków, które niszczej w całym kraju. Takich, które można by odbudować, bo jest jeszcze co. W przeciwieństwie do pałacu Saskiego, który trzeba zbudować od nowa. Tu nie ma czego odbudowywać. Niemcy w grudniu 1944 r. wysadzili tę budowlę w powietrze. Ocalał tylko Grób Nieznanego Żołnierza. I doczekał rządów, które ten symbol chcą zmarginalizować. Zamiast być porażającym wymową znakiem miasta wymordowanego i zniszczonego przez Niemców, Grób będzie wtopiony w jakiś koszmar architektoniczny.

Nazywanie tego nowego obiektu pałacem Saskim też jest nieuprawnione. Bo prawdziwy pałac Saski został rozebrany po powstaniu listopadowym. A na jego miejscu wybudowano obiekt użytkowy, w którym rosyjski kupiec Iwan Skwarcow wynajmował lokale na sklepy i dom publiczny. A później władze carskie ulokowały tam zarząd rosyjskiego okręgu wojskowego. I do 1915 r. była tam jego siedziba.

Dla architektów i konserwatorów zabytków sprawa jest jasna. Nie odbudowuje się tego, co nie istnieje. A już zupełną paranoją jest podejmowanie decyzji o najbardziej symbolicznym miejscu w Polsce przez ignorantów i dyletantów. Bez szerokich konsultacji z ekspertami, których akurat w tej dziedzinie mamy na bardzo wysokim, międzynarodowym poziomie. Nie konsultowano tego z nimi, bo odpowiedź była oczywista. Nie ma aprobaty dla budowli tak wątpliwej jakości architektonicznej. I dla fałszowania historii.

Astronomicznych kosztów budowy pałacu, w czasie gdy Polacy będą musieli bardzo mocno zacisnąć pasa, nie da się logicznie wytłumaczyć. PiS ma wielką praktykę wkładania niewygodnych dla siebie projektów opozycji do sejmowej zamrażarki. Tam też jest miejsce na ten eks-trawagancki pomysł z niby-saskim pałacem.

BAKOWSKI



**Bądź z nami na Targach Książki w Warszawie**  
**26-29 maja 2022 r.**  
 (czwartek-niedziela)

**PRZEGLĄD** serdecznie zaprasza  
 na nasze **stoisko nr 12/F**  
 w namiocie przed PKiN

**Czekamy z promocyjnymi cenami**

**Spotkaj się z autorami  
 naszych książek**

**Do zobaczenia!  
 Wstęp wolny**

Więcej informacji  
 na s. 11

## W NUMERZE

### KRAJ

- 8 STOP dla pałacu Saskiego**  
PiS chce wyrzucić w błoto 2,5 mld zł
- 16 Na dyplomację był czas po Majdanie**  
– rozmowa  
z prof. Bronisławem Łagowskim
- 20 Wojny zbożowe**  
700 dol. za tonę pszenicy
- 52 Supermeni za trzy tysiące netto**  
– rozmowa z Jarosławem Sowizdraniukiem

### OPINIE

- 13 Małgorzata Żuber-Zielicz**  
Dwie dekady nowej matury
- 42 Andrzej Romanowski**  
Polski Imre Nagy.  
O Wojciechu Jaruzelskim

### ZAGRANICA

- 24 Bałtyckie jezioro NATO**  
Szwecja i Finlandia w drodze do Sojuszu
- 26 Taniej ropy już nie będzie**  
– rozmowa z Krzysztofem Płomińskim
- 30 Zawód wysokiego ryzyka**  
Śmierć dziennikarki AI Dżaziry

### KULTURA

- 32 Kieruj się nosem**  
Jerzy Trela 1942-2022
- 36 Konrad XX wieku**  
Ignacy Gogolewski 1931-2022
- 40 Culturalia**
- 66 Zofia Błażko. Malarstwo**

### HISTORIA

- 46 Ukarać Polskę**  
Sankcje Zachodu uderzyły  
w zwykłych ludzi
- 49 Matkom tamtych lat**  
Wdowy po ofiarach „wyklętych”

### NAUKA

- 56 Cisowe tajemnice**  
Drzewo pomocne w walce z rakiem

### OBSERWACJE

- 58 Europejska turystyka liczy na Polskę**  
Wakacje w cieniu wojny

### FELIETONY I KOMENTARZE

- 3 Jerzy Domański**  
Pałac Saski do zamrażarki
- 23 Andrzej Romanowski**  
O dawności
- 29 Roman Kurkiewicz**  
Kofacze bez pracy
- 35 Jan Widacki**  
Conradus obiit
- 39 Tomasz Jastrun**  
But, który uwiera
- 41 Wojciech Kuczok**  
Nienapisany felieton

30  
ZAGRANICA



ZAWÓD WYSOKIEGO RYZYKA  
Śmierć dziennikarki AI Dżaziry



52  
KRAJ

SUPERMENI ZA TRZY TYSIĄCE NETTO  
– rozmowa z Jarosławem Sowizdraniukiem

56  
NAUKA



CISOWE TAJEMNICE  
Drzewo pomocne w walce z rakiem

Projekt okładki: Iza Mierzejewska

FOT. WIKIPEDIA/DOMENA PUBLICZNA, JACEK DOMIŃSKI/REPORTER



## f Dlaczego lewica nie prowadzi własnej polityki historycznej?

August Grabski precyzyjnie wyliczył prawie wszystkie moje pretensje do polskiej lewicy po zmianie ustroju. Głównym moim zarzutem jest bezieowość i tchórzostwo. Wielekroć stawiałam sobie pytanie, dlaczego. Dlaczego nie broniła wielkiego dorobku przemysłowego, kulturalnego, edukacyjnego, urbanizacyjnego Polski Ludowej, Polski moich rodziców, sąsiadów, ludzi spotykanych na co dzień i mojej? Dlaczego wzięła udział w wyprzedawaniu czy wrogim przejęciu tego dorobku? Dlaczego, skoro podobno Solidarność wywalczyła wolność, nie zadbała o rozwijanie

tej wolności i nie zapobiegła przekształcaniu jej w samowolę i odbieraniu krok po kroku praw obywatelskich, idąc tu ręką w rękę z Kościołem katolickim (prawa kobiet, prawa pracowniczek, prawa lokatorów, którym bezczelnie odbiera się mieszkania)? Dlaczego nawet PRZEGLĄD pisywał o tamtej Polsce jako „słusznie minionej”? Mija wszystko, bo takie są i prawa natury, i prawa historii. Ale to była moja Polska, w której się urodziłam, wyrosłam i pracowałam. Nieprawda, że moja Polska była szara i smutna, a w końcu żywiła się octem i musztardą – jak przedstawiają to media, a wreszcie szkoła i rodzice obecnych dzieci. Moja Polska była kolorowa, umiała śpiewać i tańczyć, czytała, chodziła do teatrów i kin, do opery i filharmonii, również na masowe koncerty polskich i obcych artystów. Miała swoją szkołę filmową, plakat światowej rangi, takichż kompozytorów i malarzy, uczonych. Nigdy nie byliśmy krajem bogatym, ale

polaska lewica wyprowadziła nas z nędzy. Może jakimś usprawiedliwieniem dwukrotnych rządów lewicy skręcających ku liberalizmowi jest fakt, że obejmowała władzę po kryzysie transformacji ustrojowej i po nieszczęsnych „reformach” AWS. Nie były to operacje bezbolesne, ale skuteczne, zostawiały kraj następcom ze stabilną gospodarką i silnym pieniądzem. Lewica ma argumenty, żeby się bronić, miała też elity intelektualne i naukowe, czyli miała i narzędzia. Dlaczego z nich nie skorzystała?! Z przyjemnością przeczytałam także przytoczenia w tym artykule znanych mi poglądów Trockiego, a wraz z fragmentami dziennika prof. Walickiego mamy odpowiedź na tytułowe „dlaczego”. Dlatego czytam PRZEGLĄD – niech trwa i wytrwa.

*Ewa Wesółowska*

## f Prezent dla rosyjskiej propagandy

Prof. Jan Widacki pisze, że oblanie rosyjskiego ambasadora farbą było prezentem dla rosyjskiej propagandy. Bandy fanatyków utrudniające składanie kwiatów na cmentarzach i pod pomnikami w Dniu Zwycięstwa również były atrakcyjnymi podarkami.

*Maria Łakomy*

Dzisiaj w garmażerze zobaczyłem pierogi ukraińskie. Kiedy zapytałem, co to za dziwo, sprzedawczyni odparła: „Wie pan, te, no, tylko teraz nie wolno tego słowa używać”. Czy polskim psychiatrom naprawdę nie wstyd, że tak siedzą beczynnienie? Już nie mówię o niektórych politykach, ale tu całemu narodowi padło na umysł.

*Krzysztof Grabczak*

## ZDJĘCIE TYGODNIA



A mój dyplom kiedy? 39-letnia Julia Pontes, absolwentka sztuk pięknych, z ośmiomiesięczną córką Stellą Lyrą. Uniwersytet Columbia, Nowy Jork, 18 maja 2022 r.

Pandemia opóźniła krakowskie obchody jubileuszu **90-lecia Andrzeja Kurza**, człowieka lewicy, działacza partyjnego, byłego prezesa Stowarzyszenia „Kuźnica”. Niezwykłe zasłużonego dla kultury polskiej. Jako wieloletni dyrektor Wydawnictwa Literackiego doprowadził do pierwszego oficjalnego wydania dzieł Witolda Gombrowicza czy Stanisława Mrożka. Ad multos annos, Drogi Andrzeju!

**Nagrody Historyczne „Polityki” za rok 2021** otrzymali: **Marcin Stasiak** „Polio w Polsce 1945-1989. Studium z historii niepełnosprawności”, **Maciej Górny** „Polska bez cudów. Historia dla dorosłych”, **Maria Ferenc** „»Każdy pyta, co z nami będzie«. Mieszkańcy getta warszawskiego wobec wiadomości o wojnie i Zagładzie”, **Stefan Kieniewicz** „Pamiętniki” i **Lili Fuchsberg** „Listy do mojej siostry 1947-1973”.

**Rodzinne ogrody działkowe (ROD) otrzymają 50 mln zł wsparcia z Unii Europejskiej na zwiększenie terenów zielonych, ochronę zwierząt oraz ograniczanie hałasu i zanieczyszczenia powietrza.** Pomoc od 10 tys. do 100 tys. zł trafi do prawie 5 tys. ogrodów gospodarujących na 44 tys. ha.

**Wojewódzki Sąd Administracyjny w Lublinie** unieważnił uchwałę Rady Powiatu w Rykach o „powstrzymaniu ideologii gender i LGBT” i podobne stanowisko Sejmiku Województwa Lubelskiego.

**Julia Tymoszenko, była premier Ukrainy**, urządziła istny festiwal wywiadów udzielanych polskim mediom. Ukraińcy pogonili ją, bo za jej rządów była nieprawdopodobna korupcja, a oligarchowie rozkradali państwo na potęgę. W Polsce wróciła do warkoczów. Bezwstydnie wykorzystując uchodźców i naiwne media.

**O 22% wzrosły w kwietniu br. ceny żywności.** W porównaniu z 2021 r. olej podrożał o 54,9%, masło o 51,2%, drób o 45%, pieczywo o 28% itd., bo podrożało wszystko, co jest do jedzenia.

**Szymon Hołownia, lider Polski 2050, zaczyna gonić w piętkę.** Żeby jakoś się wyróżnić, serwuje w mediach **prościutkie recepty na poważne problemy.** I dla mądrzejszych wyborców przestaje być alternatywą.

Co roku gorzej i dłużej. Takie są **efekty reformy Zbigniewa Ziobry w sądownictwie.** Na rozstrzygnięcie w sprawach cywilnych i handlowych trzeba czekać 317 dni. Skuteczność ochrony konsumentów jest najgorsza w UE.

Gdzie świętował **Jan Dziedzicak, poseł PiS, pełnomocnik rządu ds. Polonii i Polaków za granicą?** Łączył się z Polonią... na Islandii. Gorące źródła, msza po polsku i koncert w ambasadzie. Kilku panów miało fajną wycieczkę.

## PRZEBŁYSKI

### Kraśko z zarzutami

Minął rok od tego skandalu. Mogło się wydawać, że teflonowy Kraśko jest ponad prawem. Że jako gość z TVN może jeździć bez prawa jazdy. Bo prawko zabrano mu 22 kwietnia 2014 r. Kwiecień jest dla Kraśki wyjątkowo pechowy. Bo drogówka zatrzymała go w kwietniu 2021 r. Ile razy Kraśko jeździł po Polsce bez prawa jazdy? Prokuratura zbiera dowody. Nie może to być zbyt trudne, bo celebryci kochają focie. Coś więc znaleźli i Piotr Kraśko usłyszał zarzuty. Grozi mu grzywna, a nawet do dwóch lat pozbawienia wolności. Skończy się pewno grzywną. Jeżdżący bez prawa jazdy będą mieli kogo naśladować.



### Jak zabijają nietykalni?

Czy można śmiertelnie potrącić kobietę na przejściu dla pieszych i nie ponieść żadnej kary? Pytanie takie zadaje tygodnik „Nie” i od razu odpowiada, niestety twierdząco. W Polsce można. Ale trzeba być blisko Zbigniewa Ziobry. Tak jak płk Artur Dziadosz, wiceszef więziennictwa. Choć 4 listopada 2019 r. w Kozienicach zabił kobietę, prokuratura nie zdążyła mu nawet postawić zarzutów. Najpierw Prokuratura Rejonowa w Kozienicach, później Prokuratura Okręgowa w Radomiu, a w końcu Prokuratura Okręgowa w Lublinie. Zadbał o to Jerzy Ziarkiewicz, wierny żołnierz Ziobry. A płk Dziadosz? Po wypadku wrócił do więziennictwa, ale nie do celi. Przychodził nawet do Sejmu. A gdy odszedł na emeryturę, Ziobro zrobił go dyrektorem Mazowieckiej Instytucji Gospodarki Budżetowej Mazovia. Za jeszcze większą kasę.



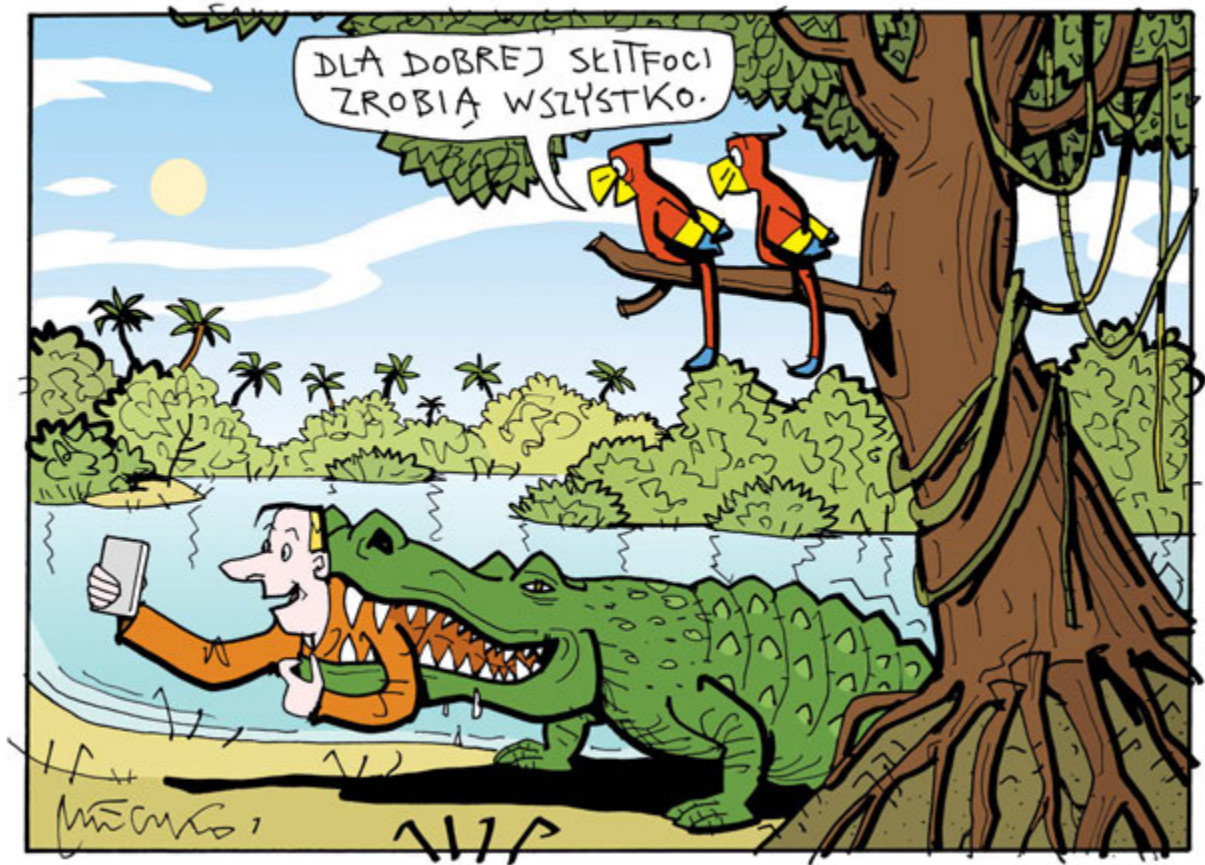
### Z celi do адвокатуры

Jeśli znacie kogoś, kto po odsiedzeniu wyroku sądowego za korupcję i wymuszenia szuka dobrze płatnej roboty, to zapraszamy do Siedlec. Wystarczy zmienić nazwisko i wpisać was na listę okręgowej rady adwokackiej. Gdyby marudzili, powołajcie się na Urszulę Ch. z Lublina. Byłą prokurator, która zmieniła nazwisko z S. na Ch. Długo była związana z gangsterem, którego oskarżała. Dostała dwa lata za korupcję, wymuszenia i fałszywe oskarżenia. Odsiedziała i teraz pani prokurator jest panią adwokat.

### Rzepecki – Kulasek prezidenta Dudy

Doradca prezidenta Dudy to nawet jak na PiS wyjątkowa miernota. Ale żyje sobie bogato. W puchowej pościeli. Przez cztery lata był dyrektorem biura Marcina Mastalarka. Ale skończyło się. Kto jeszcze pamięta, jak prezes widowiskowo pogonił Mastalarka z PiS? Przylulił go Duda, a przylutony Mastalarek przylutił Łukasza Rzepeckiego. Czyli dał mu robotę w kancelarii. Taka odmiana polityki miłości. Rzepecki zajmuje się młodymi, knuje i marzy o wielkiej karierze. Od czasu do czasu wysyłają go do telewizji. Jako reprezentanta Dudy. I wtedy są prawdziwe jaja. Wypisz wymaluj Marcin Kulasek, były gensek SLD, tylko młodszy. Widać, że z jakichś powodów natura chce ludziom powiedzieć: nie martwcie się, popatrzcie na nich, jesteście mądrzejsi. Też możecie być postami i ministrami.





## PYTANIE TYGODNIA | Od jakiego poziomu dochodów nie powinno przysługiwać 500+?

**DR JOANNA GRZYMAŁA-MOSZCZYŃSKA,**  
*psycholożka, UJ, działaczka Razem*

Przyznawanie świadczenia 500+ nie powinno być różnicowane ze względu na poziom dochodów. Przede wszystkim, jeśli jakieś świadczenie jest bezwarunkowe i nie trzeba nic udowadniać, ubiegając się o nie, wiąże się ono z mniejszą stygmatyzacją. Potwierdzają to badania poświęcone bezwarunkowemu dochodowi podstawowemu. Dodatkowo sądzę, że koszty (zarówno finansowe, jak i społeczne) weryfikacji tego, kto spełnia kryteria dochodowe, a kto nie, znacząco przewyższyłyby korzyści z odebrania tego świadczenia zamożnym rodzinom. Sprawę komplikuje jeszcze fakt, że dochód nie jest najlepszym kryterium różnicującym sytuację materialną, ponieważ nie uwzględniamy wtedy majątku posiadanego przez daną osobę.

**DR HAB. RYSZARD SZARFENBERG,**  
*politolog, badacz polityki społecznej, UW*

System świadczeń na dzieci powinien być powszechny. Nie należy z niego wyłączać żadnych rodzin. Z badań na świecie wynika, że ubóstwo dzieci najlepiej ograniczają świadczenia powszechne, które są wyższe dla uboższych rodzin. W Polsce mamy właśnie taki system, czyli powszechne świadczenie wychowawcze i zasiłki rodzinne dla uboższych rodzin. Oba rodzaje świadczeń można łączyć bez ograniczeń. System ten można poprawiać, ale nie poprzez czynienie go selektywnym.

**PIOTR SZUMLEWICZ,**  
*lider Związku Zawodowego Związkowa Alternatywa, redaktor Resetu Obywatelskiego*

Opozycja, szczególnie lewicowa, powinna na nowo przemyśleć cały system świadczeń społecznych i zaproponować alternatywę wobec pisowskiej polityki obsypywania elektoratu gotówką przy coraz niższej jakości usług publicznych. Moim zdaniem część środków z programu Rodzina 500+ należałoby przenieść choćby na sfinansowanie pełnowartościowych posiłków w szkołach czy na instytucjonalną opiekę senioralną. W związku z tym 500+ powinno stracić powszechny charakter i stać się częścią systemu pomocy społecznej, a więc przysługiwać wyłącznie do pewnego poziomu dochodów (do jakiego – to kwestia do dyskusji). Jestem zwolennikiem systemu socjaldemokratycznego, a on zakłada uniwersalność nie świadczeń finansowych, ale usług publicznych. Na przykład zasitek dla bezrobotnych dostają tylko osoby bez pracy, a identyczny posiłek w szkolnej stołówce wszystkie dzieci, dzięki czemu te niezamożne nie doświadczają stygmatyzacji. Głównym obowiązkiem państwa w ramach polityki społecznej jest zorganizowanie wysokiej jakości usług publicznych, a świadczenia pieniężne powinny otrzymywać tylko osoby znajdujące się w szczególnie trudnej sytuacji.

*Not. Michał Sobczyk*